

Sygn. akt **I Ca 405/15**

POSTANOWIENIE

Dnia: **25 lutego 2016 r.**

Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Mieczysław Osucha – spraw.

Sędziowie: SSO Ewa Domańska, SSO Szymon Rożek

Protokolant: sekr. sąd. Monika Komorowska-Zwolska

po rozpoznaniu w dniu 25 lutego 2016 r. w Tarnobrzegu na rozprawie sprawy

z wniosku **Z. B. (1) i U. B.**

z udziałem **Z. B. (2), E. G., K. C. (1), G. C., H. C., Gminy N. i Skarbu Państwa - Starosty (...)**

o stwierdzenie nabycia własności przez zasiedzenie działek nr (...) położonych w P. gmina N. objętych księgą wieczystą nr (...)

na skutek apelacji Z. B. (1) od postanowienia Sądu Rejonowego w Tarnobrzegu z dnia 8 kwietnia 2015r. sygn. akt I Ns 241/14

postanawia:

I. zmienić zaskarżone postanowienie w punkcie I-ym i stwierdzić, że z dniem 1 października 2005 r. Z. B. (1), syn J. i A., ur. (...), nr pesel (...) i U. B., córka E. i Z., ur. (...), nr pesel (...), oboje zamieszkali w T., ul. (...), nabyli przez zasiedzenie własność działek nr (...) o łącznej powierzchni 5.0034 ha, wszystkie położone w P. gmina N., objęte księgą wieczystą nr (...),

II. obciążyć zainteresowanych kosztami postępowania apelacyjnego w zakresie przez nich poniesionym.

UZASADNIENIE

postanowienia z dnia 25 lutego 2016r.

sygn. akt I Ca 405/15

Postanowieniem Sądu Rejonowego w Tarnobrzegu z dnia 8 kwietnia 2015r., sygn. akt I Ns 241/14, oddalony został wniosek Z. B. (1) i U. B. o stwierdzenie nabycia przez zasiedzenie własności działek nr (...), położonych w P., gmina N., objętych księgą wieczystą nr (...) (punkt I). Od wnioskodawców na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Tarnobrzegu tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa nakazano pobrać kwotę 90,50 zł (punkt II). W punkcie III Sąd ustalił, że każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie.

Rozstrzygnięcie to wydane zostało w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

K. C. (2) i J. C. byli małżeństwem. Z małżeństwa tego pochodziło troje dzieci: synowie J. B. (1) i A. C. (zmarły tragicznie w 1931r.) oraz córka S. C.. Wszyscy w/w nie żyją. K. C. (2) zmarła w 1976r., zaś J. C. w 1958r. S. C. (zmarła w 2003r.) pozostawała w związku małżeńskim ze S. C., który zmarł w 1977r. Posiadali oni syna S. C. i córkę I. G.. S. C. i I. G. zmarli. Po I. G. pozostał mąż E. G., gdyż nie mieli oni potomstwa. Po S. C. pozostała żona H. C., córka K. C. (1) i syn G. C.. J. B. (1) z kolei pozostawał w związku małżeńskim z A. B.. Mieli oni dwóch synów Z. B. (2) i Z. B. (1). J. B. (1) zmarł

w 1994r., a A. B. zmarła w 1993r. Ich spadkobiercami są synowie Z. B. (1) i Z. B. (2). W dniu 8 sierpnia 2005r. Z. B. (1) i Z. B. (2) sprzedali działkę o numerze(...) położoną w N., obręb P., wchodzącą w skład spadku po rodzicach. W dniu 30 grudnia 2013r. Z. B. (2) darował swój udział w prawie własności działek(...) położonych w N. obręb P. swojemu bratu Z. B. (1). W dniu 9 czerwca 2014r. Z. B. (1) uzyskał decyzję o warunkach zabudowy działki nr(...).

Stanowiące przedmiot postępowania działki o nr: 407/5 (pow. 0.6525 ha, powstała z cz. pgr. (...) gm. kat. D.), 432/5 (pow. 0.9878 ha, powstała z cz. pgr. (...) gm. kat. D.), 432/6 (pow. 3.3631 ha, powstała z cz. pgr. (...) gm. kat. D.), położone są w obrębie P., Gmina N.. Stanowią one lasy, łąki, pastwiska i grunty rolne. (...) te objęte są księgą wieczystą nr (...), w której pod pozycjami (...) jako ich właściciel wpisany jest Skarb Państwa. W ewidencji nieruchomości Starostwa Powiatowego w T. jako osoba władająca gruntem wpisana jest K. C. (2).

W/w działki niegdyś były uprawiane. Zajmowała się nimi K. C. (2) wraz z małżonkiem J. C., jednakże data objęcia ich w posiadanie nie jest znana. Poza tymi działkami posiadali inne nieruchomości stanowiące ich własność. Po śmierci J. C. przedmiotowe działki przypadły K. C. (2). Pozostałe działki stanowiące ich własność zostały rozdysponowane pomiędzy J. B. (1) i S. C., która wraz z małżonkiem pomagała matce, aż do jej śmierci w 1976r. Od lat 70-tych ubiegłego wieku część w/w działek uprawiał J. B. (1). Zbierał z nich siano, orał, zasiewał. Z lasu korzystali wspólnie S. C. i J. B. (1), robili przecinki i brali drewno na opał. J. B. (1) czynności te wykonywał do lat 80-tych. Z części w/w działek korzystała S. C., zbierając z nich plony, siano, orając je, sadząc ziemniaki, siejąc żyto. Potem tą częścią działek zajmował się S. C. - syn S. C., przy czym dotyczyło to głównie działki nr (...). Do czasu śmierci rodziców Z. B. (1) prowadził gospodarstwo na takich samych zasadach jak oni. Wypasał bydło na łąkach, pielęgnował las i siał zboże. Po śmierci rodziców zdecydował, że nie będzie tego nadal czynił, w związku z czym od dłuższego czasu przedmiotowe działki nie są uprawiane.

Opierając się na tak poczynionych ustaleniach faktycznych Sąd uznał, że żądanie wniosku było niezasadne. Podstawową kwestią było ustalenie posiadania działek będących przedmiotem wniosku i charakteru tego posiadania przy uwzględnieniu zgromadzonych dowodów i domniemań prawnych. Zgromadzone dowody nie dały podstaw do stwierdzenia nabycia własności nieruchomości oznaczonych numerami ewidencyjnymi (...) w drodze zasiedzenia na rzecz wnioskodawców Z. B. (1) i U. B. na prawach wspólności majątkowej małżeńskiej z dniem 1 października 2005r.

Prawo własności przedmiotowych działek ujawnione jest na rzecz Skarbu Państwa, a w ewidencji jako osoba władająca nimi wpisana jest K. C. (2). Działki te posiadali K. C. (2) wraz z mężem, a po jego śmierci władała nimi sama. W ich użytkowaniu pomagała matce córka S. C., początkowo osobiście, a następnie wraz z mężem S. C.. Taki stan trwał do chwili śmierci K. C. (2), tj. do 1976r. Po tej dacie przedmiotowe działki zaczęła użytkować S. C. i jej brat J. B. (1). Każdy z nich korzystał z części („kawałeczków”) tych działek. S. C. korzystała przede wszystkim z działki nr (...). W sprawie nie został jednak wykazany jednoznaczny zakres posiadania J. B. (1) i S. C.. Został on wskazywany jedynie w ogólny sposób. To zaś nie pozwoliło uznać, że J. B. (1) faktycznie korzystał z przedmiotowych działek w pełnym zakresie, podejmując do nich dyspozycje właścicielskie. Za życia J. B. (1) i A. B. w prowadzeniu gospodarstwa pomagał im syn Z. B. (1). Nie podejmował on jednak czynności noszących znamiona zachowań właścicielskich. Ponadto J. B. (1) nie korzystał nawet z części w/w działek do chwili swojej śmierci, która miała miejsce w dniu 18 sierpnia 1994r. Nastąpiła zatem przerwa w posiadaniu tych działek ze strony J. B. (1), gdyż w aktach sprawy brak jest jednoznacznych dowodów na to, aby już w tym czasie Z. B. (1) zachowywał się wobec w/w działek jak właściciel i aby to on decydował o charakterze ich zagospodarowania. Jakkolwiek po śmierci J. B. (1) Z. B. (1) zaczął je użytkować, to w krótkim okresie czasu podejmowania takich działań zaprzestał. Od dawna przedmiotowe działki nie są użytkowane. Rezygnacja z faktycznej uprawy gruntu, dbania i korzystania z terenów leśnych (przy potencjalnej możliwości jego wykorzystywania) nie stanowi o utracie posiadania, jeśli posiadacz nie dopuszcza do sytuacji, kiedy inne osoby korzystają z tego gruntu i interesuje się nim, a takie okoliczności z akt sprawy nie wynikają. Wystąpieniu innych działań mogących świadczyć o wykonywaniu uprawnień właścicielskich przez wnioskodawcę nie wykazano, a twierdzenie, że sporne nieruchomości pozostawały w posiadaniu samoistnym Z. B. (1), a następnie także jego żony U. B. jest sprzeczne z poczynionymi ustaleniami faktycznymi. W tych okolicznościach nie można było uznać, że Z. B. (1) miał przymiot samoistnego ich posiadacza a wraz z okresem posiadania ojca J. B. (1) spełniał przesłanki nabycia własności przedmiotowych działek. W niniejszej sprawie zostało obalone domniemanie posiadania samoistnego oraz jego ciągłości. Przedłożone do akt sprawy dowody wpłat podatku nie wskazują jakich działek dotyczą, podobnie jak i decyzja o wyrębie drzewa

z lasu z dnia 15 grudnia 1991r. i decyzja o wznowieniu postępowania w sprawie ustalenia podatku leśnego z daty 11 marca 1993r. Opłacanie podatku jako czynność formalna nie jest elementem koniecznym, decydującym o nabyciu prawa własności przez zasiedzenie, gdyż istotne są czynności faktyczne podejmowane wobec przedmiotu zasiedzenia odpowiadające uprawnieniom właściciela.

Apelację od powyższego postanowienia w całości złożył wnioskodawca Z. B. (1). Podniesiony w niej został zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, wynikający z błędnej oceny dowodów, a polegający na przyjęciu, że wnioskodawca nie wykazał 30-letniego okresu samoistnego posiadania. Ponadto w ocenie skarżącego zaskarżone postanowienie zostało wydane z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów zgromadzonych w sprawie, polegającym na przyznaniu przez Sąd waloru wiarygodności zeznaniom wszystkich przesłuchanych w sprawie świadków, jak również zainteresowanych, w sytuacji, gdy ich relacje nie były jednolite co do wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Powołując się na tak sformułowane zarzuty skarżący wnioskował o zmianę zaskarżonego postanowienia w całości i uwzględnienie wniosku, a co za tym idzie stwierdzenie, że z dniem 1 października 2005r. Z. B. (1) i U. B., na zasadzie ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej, nabyli przez zasiedzenie własność nieruchomości składających się z działek o nr (...). Ewentualnie domagał się uchylecia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji.

W uzasadnieniu apelacji podniesiono, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy potwierdza fakt samoistnego posiadania przez Z. B. (1) oraz jego małżonkę, a poprzednio J. B. (1), w/w działek. Wbrew twierdzeniom Sądu Rejonowego nie doszło do przerwy w posiadaniu. Potwierdzają to zeznania świadków Z. K. i Z. C.. Ponadto z zalegających w aktach sprawy dokumentów wynika, że posiadaczem przedmiotowych działek był J. B. (2), który jeszcze w latach 90-tych był traktowany jako ich właściciel przez Nadleśnictwo B. oraz Urząd Miasta i Gminy N.. Widniejąca w przedłożonych dowodach wpłat podatku powierzchnia działek, po ich zsumowaniu, jest tożsama z powierzchnią działek, których zasiedzenia domaga się wnioskodawca. To zaś wskazuje, że podatek uiszczany był od nieruchomości objętych niniejszym wnioskiem. Istotne jest przy tym, że wnioskodawca wykonywał uprawnienia właścicielskie względem w/w działek, co przejawiało się w ich koszeniu, przycinaniu samosiejki i doglądaniu lasu. Czynności te przez osoby trzecie odczytywane były jako przejaw czynności właścicielskich. Jak słusznie wskazał Sąd pierwszej instancji nawet rezygnacja z faktycznej uprawy gruntu, dbania i korzystania z terenów leśnych nie stanowi o utracie posiadania, jeżeli posiadacz nie dopuszcza do sytuacji, gdy inne osoby korzystają z tego gruntu, a fakt zainteresowania innych osób przedmiotowymi działkami nie został wykazany. Błędne jest przy tym ustalenie, że nie został wykazany zakres posiadania, albowiem wynika on z zeznań świadka Z. K.. Zresztą również uczestnicy nie mieli wątpliwości co do zakresu posiadania. Sąd nie mógł pominąć faktu, że działki stanowiące przedmiot postępowania od kilkudziesięciu lat są w posiadaniu wnioskodawcy i jego poprzedników prawnych. Od oceny wiarygodności zeznań świadków zależało ustalenie czy jedna z działek znajdowała się we współposiadaniu S. C., albowiem tylko ona kwestionowała posiadanie wnioskodawców.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja w zakresie w jakim zmierza do zmiany zaskarżonego postanowienia zasługuje na uwzględnienie. Wbrew stanowisku Sądu pierwszej instancji wnioskodawcy spełnili przesłanki warunkujące stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie.

Zasiedzenie jest instytucją prowadzącą do nabycia prawa na skutek upływu czasu. Umożliwia ono, sankcjonując stan faktyczny, usunięcie długotrwałej niezgodności między stanem prawnym a stanem posiadania. Przesłanki wymagane do stwierdzenia zasiedzenia określone zostały przez ustawodawcę w art. 172 kc. Zgodnie z jego treścią posiadacz nieruchomości, nie będący jej właścicielem, nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat 20 jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze. Wówczas do stwierdzenia nabycia własności przez wymagany jest 30-letni okres samoistnego posiadania.

Pierwszą, niezbędną do nabycia prawa własności rzeczy przez zasiedzenie przesłanką, jest posiadanie samoistne. Posiadanie prowadzące do zasiedzenia musi mieć charakter samoistny, a więc mający charakter władania rzeczą z zamiarem posiadania jej dla siebie.

Z treści art. 336 kc wynika, że posiadaczem samoistnym rzeczy jest ten, kto postępuje z rzeczą jak właściciel, o czym świadczą okoliczności dostrzegalne dla innych osób, wyrażając tym samym wolę wykonywania względem niej prawa własności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2000r., V CKN 164/00, Lex nr 52668; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2002r., III CKN 891/00, Lex nr 54474). Posiadacz samoistny włada rzeczą w takim zakresie jak czyni to właściciel, wykorzystując faktyczną możliwość władania rzeczą, do jakiej właściciel jest uprawniony. Jak wskazał zaś Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 9 grudnia 2014r., III CSK 354/13 (Legalis nr 1185802) dla istoty posiadania jako przesłanki zasiedzenia niezbędne jest, by wykonywane władztwo odpowiadało treści prawa, które posiadacz nabędzie przez zasiedzenie. Konieczne jest przeto wykonywanie takich czynności faktycznych, które wskazują na samodzielny niezależny od woli innej osoby stan władztwa. Kodeks cywilny używa zwrotu „kto nią faktycznie włada jak właściciel (art. 336 in principio kc). W zwrocie tym mieści się istotna treść władania. Jest to skrót myślowy, obejmujący tak wypadki, gdy posiadacz ma jakiś niedoskonały tytuł, jak też gdy żadnego tytułu nie ma, lecz rzeczą włada tak jak właściciel. Zwrot ten nie oznacza też posiadania w przeświadczeniu, że nie narusza się cudzego prawa. Konieczne natomiast jest, by posiadanie, które ma doprowadzić do zasiedzenia, było jawne. Władać bowiem jak właściciel można jedynie przez podejmowanie czynności widocznych dla otoczenia. W postanowieniu z dnia 10 kwietnia 2014r., IV CSK 461/13 (Legalis nr 1048623) Sąd Najwyższy stwierdził z kolei, że dla istnienia posiadania samoistnego niezbędne jest faktyczne władanie rzeczą. Przy posiadaniu samoistnym odpowiadającym prawu własności oznacza to korzystanie z rzeczy w taki sposób jak właściciel.

Sąd pierwszej instancji oddalając wniosek stanął na stanowisku, że wnioskodawcy (a w zasadzie Z. B. (1)) nie wykazali zakresu posiadania samoistnego, co uniemożliwiło ustalenie, że byli posiadaczami samoistnymi objętych wnioskiem działek. Z takim stanowiskiem nie można się jednak zgodzić.

Bezspornym w sprawie był fakt, że przedmiotowe działki po śmierci K. C. (2) znalazły się w posiadaniu J. B. (1). Jeszcze za życia J. B. (1) posiadanie działek zostało przekazane Z. B. (1), który w późniejszym czasie postrzegany był jako ich właściciel. W takim stanie rzeczy, w ocenie Sądu Okręgowego, fakt samoistnego posiadania przez wnioskodawcę Z. B. (1), a także jego małżonkę, objętych wnioskiem działek nie wzbudza wątpliwości, zwłaszcza, że potwierdzają go zeznania świadków. Zarówno bowiem świadek Z. C., jaki i Z. K. oraz R. R. w swych zeznaniach potwierdzili, że Z. B. (1) był w posiadaniu przedmiotowych działek, które zostały mu przekazane jeszcze za życia ojca J. B. (1). W okolicznościach przedmiotowej sprawy nie sposób zatem odmówić Z. B. (1) przymiotu posiadacza samoistnego. To on w ocenie innych osób (np. Z. C.) postrzegany był jako właściciel przedmiotowych działek i to on w stosunku do nich wykonywał akty właścicielskie. Jakkolwiek w istocie fakt opłacania podatku nie jest okolicznością decydującą przy ocenie charakteru posiadania, niemniej jednak jest to jeden z przejawów poczuwania się przez wnioskodawcę jako właściciel w/w działek, a co za tym idzie uiszczania należności publicznoprawnych związanych z ich posiadaniem. Wskazać przy tym jednak należy, że w zasadzie bezspornym był również fakt, iż S. C. korzystała z działki nr (...), co przyznał sam wnioskodawca. Niemniej jednak korzystanie to nie pozbawiło Z. B. (1) przymiotu posiadacza samoistnego. Zdaniem tut. Sądu Okręgowego nawet korzystanie z nieruchomości przez drugą osobę i to za zgodą i wiedzą samoistnego posiadacza, jak też bez takiej zgody i wiedzy, nie wypełniające przesłanek samoistnego posiadania, nie pozbawia posiadacza przymiotu posiadania samoistnego, które skutkować może nabyciem własności danej nieruchomości przez zasiedzenie. Jak trafnie wskazał Sąd Rejonowy o utracie posiadania nie stanowi rezygnacja z faktycznej uprawy gruntu, dbania i korzystania z terenów leśnych, jeśli posiadacz nie dopuszcza do sytuacji, kiedy inne osoby korzystają z tego gruntu i interesuje się nim. Wbrew zaś wyrażonemu w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia pogładowi w sprawie nie zostało skutecznie podważone przez uczestników posiadanie Z. B. (1). W tym zakresie odwołać się należy do stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w postanowieniu z dnia 29 maja 2014r., V CSK 386/13 (Legalis nr 1061028), wedle którego konsekwencją działania domniemania z art. 339 kc jest to, że władającego rzeczą, który z faktu tego wyprowadza określone konsekwencje prawne, np. wynikające z art. 172 kc, obciąża jedynie ciężar dowodu faktu władania rzeczą. W razie wykazania tego faktu ma w stosunku do niego zastosowanie domniemanie, wynikające z art. 339 kc, samoistnego posiadania rzeczy, będącej

przedmiotem faktycznego władztwa. W konsekwencji w postępowaniu dotyczącym stwierdzenia nabycia własności rzeczy przez zasiedzenie na podstawie art. 172 kc nie musi on wykazywać innych faktów potwierdzających wolę posiadania rzeczy jak właściciel (animus rem sibi habendi), jako elementu świadczącego o samoistnym charakterze posiadania rzeczy w rozumieniu art. 336 kc. W rezultacie dochodzi do odwrócenia ciężaru dowodu w ten sposób, że to osoba kwestionująca samoistny charakter posiadania rzeczy przez osobę, która nią faktycznie włada, musi wykazać okoliczności podważające taki charakter posiadania przez nią rzeczy. Podobnie w postanowieniu z dnia 6 lutego 1998r., I CKN 484/97 (Legalis nr 32213), Sąd Najwyższy stwierdził, że ciężar obalenia domniemań wynikających z art. 7 kc i art. 339 kc spoczywa na uczestniku postępowania o stwierdzenie zasiedzenia, bowiem to on właśnie, sprzeciwiając się wnioskowi, zmierza do wyprowadzenia skutku prawnego ze swego twierdzenia o braku po stronie wnioskodawców przymiotów niezbędnych do uwzględnienia wniosku, a wynikających z tych domniemań.

Drugą przesłanką konieczną do stwierdzenia zasiedzenia jest upływ określonego czasu, uzależnionego od charakteru posiadania, a mianowicie dobrej bądź złej wiary posiadacza. Aby doszło do nabycia rzeczy przez zasiedzenie, posiadanie samoistne powinno trwać nieprzerwanie. Należy przy tym zwrócić uwagę, że ciągłość posiadania ma dotyczyć nie samego władztwa faktycznego, lecz wyłącznie takiego, które ma charakter posiadania samoistnego. W przypadku zasiedzenia nieruchomości ustawodawca przewidział dwudziestoletni i trzydziestoletni termin zasiedzenia, który rozpoczyna swój bieg od dnia objęcia rzeczy w posiadanie samoistne. Terminy te, poprzednio wynoszące 10 i 20 lat, zostały wprowadzone przez ustawę z dnia 28 lipca 1990r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. nr 55, poz. 321 z późn. zm.). Krótsze terminy stosuje się, gdy zasiedzenie nastąpiło przed wejściem w życie wyżej wymienionej noweli, tj. przed dniem 1 października 1990r. (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 1991r., III CZP 73/90, OSN 1991, nr 7, poz. 83). Jeśli bieg zasiedzenia rozpoczął się, ale nie zakończył przed tą datą, mają zastosowanie terminy dwudziestoletni i trzydziestoletni (art. 9 w/w ustawy).

Zdaniem Sądu Okręgowego, w niniejszej sprawie, przy doliczeniu okresu posiadania poprzednika prawnego wnioskodawcy Z. B. (1), również spełnienie tej przesłanki nie nasuwa wątpliwości. Stosownie bowiem z art. 176 kc, jeżeli podczas biegu zasiedzenia nastąpiło przeniesienie posiadania (a taka sytuacja niewątpliwie miała miejsce w rozpoznawanej sprawie), obecny posiadacz może doliczyć do czasu, stan który sam posiada, czas posiadania swego poprzednika. Jeżeli jednak poprzedni posiadacz uzyskał posiadanie nieruchomości w złej wierze, czas jego posiadania może być doliczony tylko wtedy, gdy łącznie z czasem posiadania obecnego posiadacza wynosi przynajmniej lat 30. Następstwo w posiadaniu ze skutkami określonymi w komentowanym przepisie umożliwia zachowanie ciągłości posiadania. Każdy kolejny posiadacz rzeczy wstępuje bowiem w posiadanie swojego poprzednika. Następstwo to obejmuje wszystkich poprzedników będących posiadaczami samoistnymi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 1987r., III CRN 96/87, OSNCP 1988, nr 11, poz. 157). Jeżeli jednak poprzedni posiadacz samoistny nieruchomości był posiadaczem w złej wierze, czas jego posiadania może być doliczony tylko wtedy, gdy łącznie z czasem obecnego posiadacza, nawet jeśli jest on w dobrej wierze, wynosi co najmniej lat 30. Jak zaś wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 20 lutego 2013r., III CSK 156/12 (LEX nr 1314357), jeżeli z ustalonych okoliczności faktycznych wynika, że w okresie biegu zasiedzenia nastąpiło przeniesienie posiadania, a łączny czas posiadania obecnego posiadacza samoistnego i jego poprzednika prowadzi do zasiedzenia, to doliczenie okresu poprzednika Sąd powinien uwzględnić z urzędu i nie jest w tym zakresie związany żądaniem wniosku.

Wobec uwzględnienia powyższych okoliczności, Sąd Okręgowy, na podstawie art. 386 § 1 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc, zmienił zaskarżone postanowienie w punkcie I i stwierdził, że z dniem 1 października 2005r. Z. B. (1), syn J. i A., ur. (...), nr PESEL (...) i U. B., córka E. i Z., ur. (...), nr PESEL (...), oboje zamieszkali w T., ul. (...) (...), nabyli przez zasiedzenie własność działek nr (...) o łącznej powierzchni 5,0034 ha, wszystkie położone w P., gmina N., objęte księgą wieczystą nr (...) (punkt I).

Stosownie do art. 520 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc kosztami postępowania apelacyjnego w zakresie przez nich poniesionym obciążeni zostali zainteresowani (punkt II).

ZARZĄDZENIE

Odpis postanowienia wraz z uzasadnieniem doręczyć:

- pełnomocnikowi uczestników K. C. (1) i G. C. - adw. T. K.;

- uczestnikowi E. G..